

Janina Florczykiewicz

CHRISTIAN IDENTITY AND ITS EXPRESSION IN THE CREATIVE WORKSHOP

Tożsamość chrześcijańska i jej ekspresja w warsztacie twórczym

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3917-3112> E-mail: janina.florczykiewicz@uph.edu.pl

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2023.32.05>

Wstęp

W ujęciu nauk społecznych tożsamość jest doświadczeniem samego siebie, odzwierciedla sposób postrzegania siebie a konstytuuje się w toku rozwoju podmiotu na bazie wiedzy o sobie samym. Ujawnia się w świadomości jednostki. Zgodnie z poglądem Zbigniewa Łosia, stanowi zintegrowany system przekonań o „ja”, odzwierciedlający koncepcję własnej osoby. Tożsamość można rozpatrywać w różnych aspektach. W literaturze, między innymi, wyróżnia się tożsamość indywidualną (jednostkową, osobową) i zbiorową. Tożsamość indywidualną (jednostkową, osobową) traktuje się jako narrację o sobie obejmującą przekonania o własnych cechach, uważanych przez podmiot za najważniejsze. Tworzy się ona poprzez porównywanie siebie do otaczającej rzeczywistości, a zwłaszcza do innych ludzi, którzy stanowią punkt odniesienia. Przynależność do określonych grup społecznych (np. narodowych, religijnych, zawodowych, koleżeńskich, itp...) określa tożsamość zbiorową (grupową). Jej treści obejmują elementy wspólne dla konkretnej zbiorowości (grupy), tak więc tożsamość zbiorowa stanowi zintegrowany system elementów tworzących jej obraz.

Tożsamość indywidualna (osobowa) powstaje poprzez budowanie odniesień do otaczającego świata, a zwłaszcza do innych ludzi, wobec których jednostka określa sama siebie, a oni określają jej miejsce w społeczności. Paul Ricoeur, wymienia dwie płaszczyzny tożsamości osobowej: *idem* („bycie tym samym”, odnosi się do tego co niezmiennie, trwałe w czasie) i *ipse* („bycie sobą”, świadomość bycia sobą mimo zmian, wyrażająca się w zdolności do narracji o sobie).

Tożsamość, zatem daje się postrzegać jako dynamiczna rzeczywistość osobowa, która jest procesem samookreślenia się w zmiennej rzeczywistości. Proces ten ma zazwyczaj określony punkt odniesienia w postaci przyjmowanych wartości. Jeśli jest nim religia, mówimy o kształtowaniu tożsamości religijnej. Jest ona ujmowana jako autoidentyfikacja jednostki z określonymi wartościami religijnymi kształtującymi ludzką egzystencję. Pozwala na określenie siebie w odniesieniu do rzeczywistości nadprzyrodzonej w formach kultu umożliwiających doświadczenie wiary lub poprzez akceptację określonej duchowości. Z kolei, istotą tożsamości chrześcijańskiej jest relacja z Bogiem wcielonym w Jezusa. Pojęcie tożsamości chrześcijańskiej jest ujmowane dwojako: jako stan (nurt esencjalistyczny) lub dyspozycja (nurt konstruktywistyczny). Tożsamość rozumiana jako stan jest osadzona w tradycji, przyjmuje się, że zostaje nadana jednostce w sposób arbitralny i nieodwracalny, poprzez określony akt symboliczny (najczęściej chrzest), czyniąc ją członkiem danej społeczności religijnej niezależnie od jej dalszych decyzji. Z kolei tożsamość chrześcijańska traktowana jako dyspozycja konstytuuje się w wyniku świadomego wyboru jednostki dokonanego w oparciu o relacje z określoną wspólnotą religijną i zostaje potwierdzona świadectwem złożonym na rzecz deklarowanej wiary. Jej źródłem jest dialog. Tożsamość chrześcijańska realizuje się w kontekście konkretnej kultury określającej wspólnotę religijną, ponadto jest wyznaczana przez przynależność cywilizacyjną, w której krystalizują się zasady wiary.

Współcześnie, wobec zjawiska słabnięcia instytucjonalnego chrześcijaństwa w krajach,

uważanych do XX wieku za „tradycyjnie” chrześcijańskie oraz różnic istniejących między kościołami obejmujących znaczące kwestie doktrynalne, przemianie ulegają konceptualizacje tożsamości chrześcijańskiej, definiujące chrześcijan i określające sposób przeżywania i wyrażania przynależności religijnej. Wyrazem tego jest powołanie ogólnej kategorii uniwersalnej tożsamości chrześcijańskiej, obejmującej treści podkreślające elementy scalające wspólnotę chrześcijan. Odwołuje się ona do najbardziej fundamentalnych doktrynalnych wyróżników chrześcijaństwa. „(...) istnieje jedna wspólna tożsamość wszystkich chrześcijan, oparta na wierze w zmartwychwstanie Jezusa oraz na wspólnym wypełnianiu Jego nauki. (...) tożsamość chrześcijańska wyraża się w tym, iż chrześcijanie są „ludem zmartwychwstania”. Z tego doktrynalnego punktu wyjścia określającego tożsamość chrześcijańską wynikają kolejne: wiara w Boga, Trójcę oraz wspólne dążenie do tego, by w życiu indywidualnym i wspólnotowym wypełniać naukę Jezusa Chrystusa”. Tożsamość chrześcijanina realizuje się w naśladowaniu Chrystusa, którego istotą jest „odkrywanie rzeczywistości dziecka bożego w Jego własnym życiu”

Uwzględniając ujawniającą się w kulturze zachodniej tendencję do przyjmowania perspektywy dialogu, skierowanej na priorytet drugiego człowieka „w pojęciu osoby znikło jednostronne podkreślanie indywidualności, a istotnym elementem stała się wewnętrzna relacyjność, czyli odniesienie do świata, człowieka, a także transcendencji”. Ten sposób myślenia zaznacza się również we współczesnym ujęciu tożsamości chrześcijańskiej - kluczowymi jej pojęciami są: relacyjność i dialog. Tożsamość osobowa (w sensie ipse) określa człowieczeństwo, tj. bycie sobą jako człowiek. Ujawnia się ona w spotkaniu z innym, w horyzoncie agatologicznym określonym przez dobro i zło. Jej warunkiem jest wybór dobra i otwarcie się na Dobro absolutne (Boga), które które wzywa do dobroci dla innego, związanej z ofiarą z siebie (bycie dla innego).

Należy zaznaczyć, że tożsamość osobowa ma szansę powstania i rozwoju tylko w relacji z Bogiem i drugim człowiekiem. Ponadto nie warunkuje jej bierno uczestnictwo we wspólnocie - konstytuuje się wobec porzucenia egoizmu i zła na rzecz dobra i ofiary dla innego, wymaga wyjścia poza własne „ego” i otwarcia się ku drugiemu człowiekowi. Kolejną cechą tożsamości jest wspomniana relacyjność - tożsamość jest określana w odniesieniu do innej, istniejącej rzeczywistości zewnętrznej.

Osobowa tożsamość chrześcijańska odwołuje się do sumienia, które zgodnie z myślą chrześcijańską jest narzędziem określania dobra i zła. Swój początek bierze w Chrzcie „nakładającym” więź z Chrystusem i wspólnotą, „nie urzeczywistnia się przez koncentrację uwagi na sobie samym, lecz przez otwarcie ku drugim, wyjście z siebie. tak, więc, proces konstytuowania chrześcijańskiej tożsamości obejmuje, co najmniej: 1) dążenie do upodobnienia się do Chrystusa poprzez jego naśladowanie, 2) przemiany życiowej - nawrócenia, które oznacza zachowanie etyczne, tj. kierowanie się dobrem, 3) świadomość śmierci w każdym momencie doczesnego życia.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że tożsamość chrześcijańska jest tożsamością zbiorową zbudowaną wokół tradycji, wartości i zasad chrześcijańskich. Jednocześnie daje się ją rozpatrywać w aspekcie osobowym, jako narracja o sobie konstatuująca wartości chrześcijańskie. W prowadzonych tu rozważaniach przyjmuje się jej ujęcie konstruktywistyczne, jako dyspozycji, powstałej w wyniku refleksji jednostki nad sobą i kontestacją wspólnoty chrześcijańskiej. Tożsamość chrześcijańska daje się rozpatrywać w powiązaniu z duchowością jako tożsamość ideowa, wskazująca na sposób wykorzystania przez podmiot idei w uzasadnianiu swoich decyzji i formułowaniu sensu życia.

1. Założenia metodologiczne

Przedstawione badania opierają się na założeniach, że indywidualna tożsamość nowoczesna nie jest „zapośredniczona” zewnętrznie przez instytucje, osoby czy wspólnoty, lecz jest

konstruowana przez jednostkę za pomocą narracji. Przedmiotem jest nieintencjonalna ekspresja tożsamości chrześcijańskiej w aktywności ukierunkowanej na podmiotowy rozwój jednostki, niezwiązanej z praktykami religijnymi, tj. w warsztacie twórczym. Celem badań jest wykazanie, że warsztat twórczy tworzy przestrzeń sprzyjającą identyfikacji tożsamości chrześcijańskiej.

Przeprowadzono badania jakościowe, mieszczące się w paradygmacie pedagogiki zorientowanej humanistycznie i nurcie badań przez sztukę. Ich założenia przewidują poznawcze wykorzystanie form sztuki - proces twórczy i zainicjowane w nim doświadczenia stają się źródłem informacji o człowieku (twórcy), przy czym podejście to cechuje dążenie do ukazania pełni ludzkiego doświadczenia, zapisanego w treściach opisujących świat wewnętrzny.

Badano treść narracji werbalnej i wizualnej, stanowiące komentarz do doświadczeń zyskanych w warsztacie, wskaźnikami tożsamości chrześcijańskiej uczyniono bezpośrednie i symboliczne odniesienia do niej. Wykorzystano materiał badawczy zebrany w badaniach na efektywności warsztatu twórczego.. Badano doświadczenie inicjowane w warsztacie twórczym pt. „Dekonstrukcje tożsamości”. Wskaźnikiem tożsamości chrześcijańskiej uczyniono treści nawiązujące do wiary ujawniane w procesie warsztatowym - badano narrację wizualną i werbalną, analizie poddano obrazy powstałe w trakcie warsztatu oraz wypowiedzi ich twórców - uczestników warsztatu.

Poniżej przedstawiono studia przypadku trzech osób, u których w procesie warsztatowym doszło do ujawnienia tożsamości chrześcijańskiej - ich wybór miał na celu wyeksponowanie tych możliwości warsztatu. Podstawą analizy były wypowiedzi uczestników warsztatu (werbalne i wizualne, tj. obrazy wykonane podczas spotkań warsztatowych). Przeprowadzono je zgodnie z kolejnością spotkań realizowanego warsztatu, z uwagi na jego zamysł: „Pięć zaplanowanych spotkań warsztatowych stanowi integralną całość, na którą składają się doświadczenia różnych aspektów tożsamości osobowej” .

Każdy dzień spotkania warsztatowego poświęcony był innemu aspektowi tożsamości. Spotkanie pierwsze pt. „Kiedy pierwszy raz stałem się sobą” miało zainicjować refleksje nad tożsamością indywidualną (podmiotową) i ujawnić posiadaną przez podmiot (uczestnika warsztatu) koncepcję siebie. Uwaga została skierowana na pierwsze doświadczenia tożsamości jakie zapisały się w pamięci. Spotkanie drugie pt. ”Wszystko czym jestem teraz” miało na celu uzmysłowienie sposobu postrzegania dualizmu swojej natury - aspektu cielesnego i umysłowego oraz ujawnienie dokonywanych przez podmiot identyfikacji siebie, ich źródeł a także, istniejących w nich zafałszowań rzeczywistego *ja*. Spotkanie trzecie pt. „Coś, co krąży między nami” miało na celu uświadomienie uczestnikom wpływów kulturowych na tożsamość, co pozwoli określić udział podmiotu w jej kształtowaniu. W spotkaniu czwartym pt. „Najbardziej optymistyczna wersja mojego istnienia” tematem przewodnim była identyfikacja subiektywnej koncepcji szczęścia. Treści wzbudzonej refleksji miały ujawnić stopień znajomości siebie - podmiotowych celów i wartości. Spotkanie piąte pt. „Mój prawdziwy życiowy zysk, moja prawdziwa wartość”, podsumowujące rozważania miało na celu identyfikację swojej tożsamości, posiadanego jej obrazu. Chodziło o wzbudzenie refleksji nad tożsamością w kontekście odczuwanego sensu życia. „Inspiracja warsztatowa inicjowała sądy waloryzacyjne nad osiągnięciami, sukcesami odniesionymi dotychczas w życiu, czemu z pewnością towarzyszyły refleksje nad niepowodzeniami czy porażkami.”.

2. Ujawnianie tożsamości chrześcijańskiej w warsztacie twórczym - studia przypadków

Przypadek 1

Kobieta, siostra zakonna, przedział wiekowy: 30-40 lat

Wiara jest dla Autorki punktem odniesienia i fundamentem, na którym buduje swoją tożsamość. Jej aktualna tożsamość, to niewątpliwie tożsamość chrześcijańska. Refleksja z pierwszego spotkania warsztatowego, dotycząca uświadamianych podmiotowo początków tożsamości sięga

jej doświadczeń z krystalizowaniem się wiary.

„(...) jest to doświadczenie sprzed kilku lat, które we mnie trwa i jest bardzo mocne. (...) Ten moment związany był z moją religijnością. W pewnym momencie mojego życia nie mogłam pogodzić wolności, którą otrzymujemy od Pana Boga z kwestią, trudno mi jest wyrazić..., ale wiele razy miałam takie wrażenie, że jestem wolna, ale co będzie jeśli ja zrobię inaczej niż inni oczekują.” (Józefowski, Florczykiewicz, 2015, s. 394).

Proces konstytuowania się tożsamości obejmuje ścieranie się różnych koncepcji siebie. Jest ona w ciągłym ruchu, dynamice, „aktualizuje się”, jak twierdzi sama Autorka.

„Są tu dwie osobowości albo jedna osobowość, która wylania się z drugiej. (...) ale jedna dynamika jest walką, zwłaszcza ta czerń z czerwienią to jest forma walki, druga jest pewną harmonią.” [wypowiedź dotyczy pracy nr 1.]

Tożsamość Autorki nie jest jeszcze w pełni ugruntowana, jednak posiada wyraziste ramy, porządkujące refleksję o sobie.

„(...) Na moją osobowość, na to, kim jestem teraz, składa się wiele obrazów. (...) jestem człowiekiem, jestem kobietą, jest długo, długo nic, potem może jestem siostrą.”

Obraz tworzony w drugim spotkaniu warsztatowym (praca nr 2) pozwolił Autorce na identyfikację filarów własnej tożsamości - wyznacza je autorytarnie, nie poddając w wątpliwość wobec powstałych refleksji, do nich odnosi wiedzę o sobie. Symbolika Gwiazdy Dawida umieszczonej w centrum pracy ujawnia obraz własnej tożsamości stworzony przez Autorkę. Zatem, wszystko czym jest teraz, to zespolenie przeciwieństw: nieba i ziemi, boskości i człowieczeństwa, duchowości i cielesności, ognia i wody, upostaciowieniem równowagi, jedności, pełni i doskonałości.

„Te trójkąty dla mnie są tą formą, gdzie to, kim jestem teraz, jest związane z tym, co otrzymałam od ludzi, co sama wypracowałam, co otrzymałam od Pana Boga. (...) to jest też relacja do Pana Boga. To oko na środku, rzeczywiście jest tym spojrzeniem Pana Boga, ale dla mnie jest takim spojrzeniem, kwestią opatrności. To jest takie spojrzenie, że to, czego ja teraz nie rozumiem, co jest dla mnie teraz trudne, co by się wydawało, że nie ma sensu. (...) Ja mogę tego sensu nie widzieć w tej chwili, mogę go dojrzeć za godzinę, za rok, za miesiąc, w różnej odległości, ale na pewno ma to sens w moim życiu. (...).”

W powyższej wypowiedzi czytelna jest relacyjność, która cechuje tożsamość chrześcijańską. Autorka określa siebie przez pryzmat relacji z rzeczywistością zewnętrzną, w tym relacji z bogiem. Jej tożsamość ma charakter ideowy, opiera się na założeniach: wiary, religijności, zdanie się na opatrności i całkowitego zawierzenia Bogu. W warsztacie Autorka uświadamia sobie istnienie, w sobie sprzeczności: *„wiele sprzeczności w sobie odkrywam, są to piękne sprzeczności, bo jakby człowiek ich nie miał, wszystko by wiedział i uważał, że jest wszystko w porządku, to by było straszne, bo życie byłoby nudne.”*, jednak nie podejmuje prób podważenia przyjętej koncepcji siebie, jako osoby w pełni oddanej wierze, odkrycie to, wręcz utwierdza przyjętą koncepcję siebie.

W spotkaniu trzecim, ukierunkowanym na uświadomienie sobie własnego sprawstwa w kreowaniu swojej tożsamości wypowiedź Autorki jest bardzo ogólna i nie odnosi się bezpośrednio do wiary: *„W trakcie wizualizacji ja miałam jeden obraz, gest złożonych rąk (...) lewa to jest dłoń z przeszłości i to co czerpię, a prawa to, co otrzymuję, a ten styk to jest to, co otrzymuję, terazniejszość.”*

Umieszczone w centralnym miejscu obrazu (praca nr 3) dłonie zamykające „czerwony, agresywny język”, będący „symbolem tego społeczeństwa rozgadanego bardzo” sugerują potrzebę porządkowania rzeczywistości, co potwierdza wypowiedź: *„czasami jest to bardzo trudne być tym, kim jesteśmy w świecie realnym, kiedy inni nas obserwują, widzą, patrzą, oceniają lub krytykują.”*

Szczęście kojarzone jest przez Autorkę z pięknem, które odkrywa w życiu (doczesnym).

„I tak patrząc na to życie stwierdzam, że piękno jest w nas, w codzienności, w tym, co

postrzegam, co dotykam. Chciałabym być w tej szczęśliwości ze wszystkimi, którzy są, którzy będą. Nie jest to miejsce, nie jest to określona przestrzeń, jest czymś nieskończonym.(...) Doświadczenie szczęścia, raj, tego miejsca, które sobie wyobrażam, nie jest czymś takim określonym zewnętrznym, to jest coś, co jest we mnie. (...)”

W spotkaniu piątym Autorka odwołuje się do wartości w sposób ogólny, odnosząc je do postrzegania jej osoby przez innych. Życie własne i innych traktuje jako wartość samą w sobie, zgodnie z nauką chrześcijańską traktuje je jako dar: „*Życie jest taką wartością niezbywalną i podstawową, nie tylko dla mnie, nie tylko moje życie dla mnie, ale też życie wielu ludzi, których spotkałam, było ogromnym darem.*”

Podsumowanie

Treści tożsamości indywidualnej pokrywają się treściami nauki chrześcijańskiej - Autorka przyjmuje perspektywę wiary i do niej odnosi treści tożsamości indywidualnej. W wypowiedziach z dwóch początkowych spotkań warsztatowych (pierwszym i drugim) Autorka bezpośrednio odnosi się do wiary i swojej religijności.

W spotkaniu trzecim refleksja przenosi się na kwestie relacji międzyludzkich, Autorka mówi o przyjmowanej przez nią postawie słuchacza i ukierunkowaniu na zrozumienie innych, poruszając między innymi kwestię dyscypliny i odpowiedzialności za słowa w narracji społecznej: „*jesteśmy społeczeństwem takim przegadany, gdzie jest bardzo dużo słowa, bardzo dużo ostrego słowa (...) ten czerwony, agresywny język, jest symbolem tego społeczeństwa rozgadane bardzo*”.

W zestawieniu z tymi treściami, oraz wypowiedzią „*Poczułam się niezrozumiana, bo operuję innym systemem wartości, który dla innych może być trudny.*” ewolucja formy obrazów, od figuratywnej do abstrakcji - w pracach powstałych w dwóch końcowych spotkaniach warsztatowych (czwartym i piątym) i towarzyszące jej odejście w wypowiedziach werbalnych od bezpośrednich nawiązań do własnej wiary na rzecz wypowiedzi bardziej ogólnych mogą być zinterpretowane w kategoriach obronnych lub adaptacyjnych, jako wycofanie się z otwartego mówienia o sobie, wobec odczucia bycia inną w grupie (nie tylko ze względu na bycie zakonnice ale też odmiennosc systemu wartości, co zostało wypowiedziane w przytoczonej wyżej wypowiedzi). Za przyjęciem takiej interpretacji przemawia również treść wypowiedzi Autorki podsumowującej doświadczenia warsztatowe: na pytanie: „*Może właśnie nie jestem takim koniem, który ma klapki, a być może jestem tak odbierana przez społeczeństwo.*”. Należy podkreślić, że osadzenie w wartościach chrześcijańskich, przybierając bardziej subtelne formy nadal jest czytelne, także w tych ogólnych wypowiedziach werbalnych.

Krystalizacja tożsamości chrześcijańskiej przejawia się w treściach refleksji, które odwołują się do treści istotnych dla chrześcijaństwa, są to mianowicie treści dotyczące postrzegania wolności, drugiego człowieka, celów życia, wartości. Tematycznie mieszczą się jeszcze w zamyśle spotkań warsztatowych, jednak w niskim stopniu odnoszą się do podmiotowości osoby. Autorka postrzega siebie przez pryzmat idei, które przyjmuje. Jej tożsamość, jak już wspomniano wcześniej, ma charakter ideowy, tj. wykracza w treściach poza perspektywę osobistą, skupiając się na relacji z ideą i jej wykorzystywaniem do uzasadniania sposobu życia (por. Łoś, 2010). Owa ideowość nie jest eksponowana, wyznaczające ją wartości Autorka przyjmuje za pewne, własne, jednak pojawiające się rozterki sugerują ich funkcję racjonalizacyjną.

Przypadek 2

kobieta, nauczyciel plastyki, artystka, przedział wiekowy: powyżej 40 lat

Refleksja nad początkiem tożsamości odnosi się do wspomnianego epizodu biograficznego biegania po zielonej łące z czasu kiedy była małą dziewczynką. Jego wizualne przedstawienie zostało przekształcone na symbole (praca nr 1) - należy podkreślić, że tendencja do myślenia

metaforycznego i operowanie symbolami jest wynikiem artystycznej praktyki Autorki.

„(...) byłam kilkuletnią dziewczynką i biegłam bardzo intensywnie i szybko, pamiętam takie bardzo silne bicie serca, które sprawiło, że utożsamiałam się ze swoją osobą”

Tożsamość chrześcijańska ujawniona została w drugim spotkaniu. W refleksji nad sobą na plan pierwszy wysuwa się duchowość, która od kilku lat jest mocno powiązana z wiarą w Chrystusa. Autorka uczestniczy w rekolekcjach ignacjańskich, doświadczenia z nich towarzyszą jej w życiu, stanowiąc punkt odniesienia dla refleksji i ujawnianych postaw.

„Ja pracuję nad wizją siebie obecnej.(...) Kilka lat temu, wtedy, gdy moja droga osobista zaczęła się jakoś bardziej krystalizować w taką stronę, w jaką chciałabym, (...) Podczas wizualizacji bardzo ważny był element tej duchowości, który z racji mojej praktyki rekolekcji z ostatnich lat i doświadczeń wynikających z modlitwy; miałam tę wizję, jeśli miałam określić siebie, obecną tożsamość przez pryzmat światła, które idzie z nieba dla mnie. Myślę, że ten obraz pokazuje wszystko”.

Dokonanym wyborom i wprowadzaniu wartości chrześcijańskich w życie towarzyszą silne emocje o różnym zabarwieniu. Refleksja warsztatowa ujawniła rozterki z nimi związane - odczucie straty, jednak wiara umacnia Autorkę w dokonanym wyborze.

„Jest ciekawe, że malując odkrywam pewne rzeczy, których mogę sobie nie uświadomić. Z tego krzyża idzie pewien klosz, który z jednej strony mnie oświeca, a z drugiej osłania. Ten obraz w porównaniu z ostatnim jest taki cichy i wręcz taki szeptem nieobecny. Właściwie to też jest jakiś stan, w jakim się znajduję, Mogę się dużo o sobie samej dowiedzieć dzięki temu. (...) Wczoraj chyba poczułam, że coś zamknęłam, mogę nie wracać do tego (...) Spokój płynie z tego, ale z drugiej strony, jak porównuję z poprzednią pracą, to czuję jakbym coś straciła. Ale moja ewolucja życiowa zmierza w jakąś stronę dosyć zdecydowanie. Nie wiem. Ciężej mi się teraz żyje, nie wiem jest mi trudno”.

Symbolika obrazu powstałego w spotkaniu 2 (praca nr 2) ukazuje relację Autorki do wiary i jej podmiotowe znaczenie, jest konstatacją wartości chrześcijańskich.

„(...) Musiałam też tę twarz (swoją na obrazie) położyć, to jakby element chrztu i chrzcielnicy. To pierwszy element, który gdzieś tam się pojawił, ale tak naprawdę to wszystko wyszło, to znaczy ja wyrastam, łączę się ściśle z tymi symbolami sama.”

Czynnikami kształtującymi tożsamość Autorki są relacje z bliskimi osobami oraz przynależność narodowa. Mimo, że nie pada bezpośrednio odwołanie do wiary, to można się jego doszukiwać w odniesieniu do wskazywanego osadzenia w historii, która jest powiązana z chrześcijaństwem.

„wyszłam od jakiegoś patriotyzmu, odniesienia do świata, podczas gdy to co jest prawdą o mnie, tym z czym się zmagam w relacjach społecznych, bo tak to mogę teraz określić, to wcale nie był ani patriotyzm, ani świat, tylko ludzie, z którymi krążymy między sobą. Tu jest pewnego rodzaju symbolika osób, gdzie się pojawiają trzy osoby, te osoby są na tym warsztacie, tu obecne, dlatego inne ważne osoby z mojego życia, na przykład mój syn, nie pojawiają się na tym obrazie. Nie jest to wybór świadomy. Wiele rzeczy działo się tu poza moją świadomością. (...) Pracuję nad moją tożsamością narodową. Podczas wizualizacji pojawił się obraz Husara, orła, skrzydeł, kolorów narodowych. (...) moja narodowość to jest bezpieczeństwo i pewnego rodzaju ta przynależność wynika z tego, gdzie się urodziłam (...) Tak naprawdę, to nie myślałam o tym, co krąży wokół nas, tylko o tym, co jest mną naprawdę. Takim punktem wyjścia były właściwie dwa obszary. Jeden dotyczył tego, że jestem mieszkańcem Ziemi, stoję na ziemi i patrzę na niebo. Poruszam się pomiędzy tymi dwoma płaszczyznami, a drugi punkt to taki, że mieszkam w Polsce. W jakiś sposób jest to obszar bezpieczeństwa. Chciałam pokazać tą Polskę jako takie akwarium, część wydzieloną, z którego się nie wydostaję, która mnie ogranicza i chroni. (...) praca jest niedokończona. Czyli nie

wiem zupełnie jaka będzie w przyszłości.”

Wizja szczęścia sprawiła Autorce trudność. Nie wypracowała jej w spotkaniu warsztatowym. Przedstawienie w centralnym miejscu płótna niedomkniętego sześcianu można odnieść do jego interpretacji z poprzedniego spotkania i potraktować jako obszar, który chroni, gdzie może czuć się bezpieczna. Świadczyć mogą o tym dwa przeciwległe boki, stanowiące fragment nieba,. Możliwe, że są odniesieniem do wiary i niesionych przez nią wartości, które wyznaczają jej cele życiowe, jednak Autorka nie wspomina o tym w swojej wypowiedzi. Koncepcja szczęścia i powiązane z nimi wartości i cele nie są uświadamiane przez Autorkę. aczkolwiek nadal towarzyszy jej refleksja o stracie: „(...) *Wiele rzeczy zostało ukryte. Chyba dzisiaj towarzyszy mi motto, że żeby coś zyskać, trzeba coś stracić. Nie wiem co innego.*”

W spotkaniu piątym konstytuuje się ostateczna wizja tożsamości - jest to tożsamość oparta na wierze chrześcijańskiej i zawartych w niej wartościach. Powstała praca jest celebracją tych wartości i emocji, które generują w Autorce. Odniesienia historyczne i kulturowe zyskują wartość argumentacyjną, potwierdzającą wybór Autorki - co wydaje się dla niej istotne.

„(...) *pojawiły się trzy pojęcia: pierwsze pojawiło się słowo najcenniejsze i wówczas zobaczyłam mojego syna, ale mam świadomość tego, że on jest dorosłym człowiekiem, że muszę się jakoś zdystansować do jego osoby. W momencie, gdy była mowa o wartościach to już pojawiły się wartości, które są moimi wartościami, wróciłam do korzeni, wartości religijnych. To są rzeczy, które chcę przedstawić.*

(...) prace, które dotyczą wątków metafizycznych, duchowych, mają takie rozbielone kolory, są w takim kolorze, są bardziej pastelowe, rozbielone. (...) wartością jest eucharystia. (...) tęcza jako przymierze między starym testamentem, a nowym, między judaizmem, a chrześcijaństwem.

(...) to co jest najcenniejsze i to była myśl o moim synu, a to co jest wartością, to była myśl z taką istotą, duchową łącznością z absolutem, którą człowiek ma szczęście według mojej religii i wiary obcować z nią dzięki eucharystii. Jest to w ogóle wyjątkowa historia, że może być, jeśli ktoś wierzy, że może zrozumieć, poczuć obecność Boga wśród ludzi. Dla mnie jest to absolutnie największą wartością, która daje mi dużo siły w różnych sytuacjach. Tutaj są dwie płaszczyzny, które dotyczą religii chrześcijańskiej. Na ścianie pionowej i łuku jest 10 przykazań zapisanych po hebrajsku. To jakby taki korzeń tej religii, pierwszych spotkań Boga z człowiekiem, a płaszczyzna pozioma jest również ze starego testamentu, ale też bardziej dla mnie poszukiwaniem Boga i takie jest to coś co jest tam napisane, o poszukiwaniu Boga. Psalm.”

Podsumowanie

Narracja o sobie prowadzona podczas warsztatu konstatuje wartości chrześcijańskie i wskazuje na ich rolę kierującą doświadczenia Autorki. Wychodzi ona poza obręb podmiotowy, zarysowany w refleksji powstałej w pierwszym spotkaniu warsztatowym. Myślenie o sobie cechuje wewnętrzną relacyjność, Autorka postrzega siebie w kategoriach relacji ze światem (osadzeniem historycznym i kulturowym), innymi ludźmi, a także duchowości, pojmowanej jako relacja z bogiem - otwiera się na Dobro absolutne (Boga). W refleksji odwołuje się do fundamentalnych wyróżników i symboli chrześcijaństwa, co ujawnia potrzebę oparcia się na niepodważalnych dowodach. Mimo sprecyzowanego obrazu swojej tożsamości religijnej Autorka nadal stawia pytania o słuszność przyjętej koncepcji siebie. Świadczą o tym doświadczone rozterki, niepokoje i luki (np. dotyczące koncepcji szczęścia) oraz kwestie wymagające przepracowania.

„*Trzecia praca była przełomowa, ale potem poszłam po równi pochyłej w dół. Wszelako, ja nie wyszłam z tej pracy, zatrzymałam się w tym miejscu. (...) Te dwa są mile i się z nimi zgadzam, a te 3 obrazy to ogromne rozterki, każda z tych prac budzi u mnie niesamowicie złe odczucia wizualne w tej chwili. Absolutnie się z nimi nie zgadzam. (...)*”

Wprawdzie w wypowiedzi podsumowującej warsztat Autorka wskazuje jako źródło niezadowolona forma artystyczna, ale zawiera ona sugestię o konieczności przemyślenia nierozstrzygniętej w spotkaniu trzecim kwestii własnej tożsamości: „*Tak naprawdę, to nie myślałam o tym, co krąży wokół nas, tylko o tym, co jest mną naprawdę.*”

Przypadek 3

kobieta, studentka, przedział wiekowy: 18-30 lat

Początki tożsamości Autorka wiąże z odkrywaniem swojej kobiecości, co niewątpliwie jest związane z fazą wczesnej dorosłości, w której się znajduje. Wchodzenie w rolę kobiety zajmuje całą uwagę, całą refleksję tożsamościową, jednak w symbolicznym odniesieniu do skrzydeł anioła odnajdujemy nawiązanie do wiary, które jest podświadomą deklaracją chrześcijańskiego „osadzenia” Autorki.

„*(...) Ja uczę się wyrażać samą siebie, odkrywać tą kobiecość, (...) I ta droga też się staje taka coraz większa, coraz bardziej wyraźna. Tutaj złoty odcień, że jestem na dobrej drodze, że gdzieś te skrzydła anioła mnie niosły. Parę takich piórek. Tak że jestem na drodze poszukiwania tej tożsamości i wszystko, różne momenty życia się układają*”

Odkrywanie nowego aspektu siebie wpływa na zmianę perspektywy postrzegania rzeczywistości, w tym przeszłych, trudnych doświadczeń, wzmacniając Autorkę.

„*(...) Ja zobaczyłam taką bardziej światłość, (...) słońce, promienie, płomienie. Być może to jestem właśnie jaw tym etapie swojego życia, przemieniona, patrząca już inaczej na pewne momenty. Te takie brązowe kamyczki to pewne doświadczenia, które teraz dostrzegam inaczej, bo gdyby nie te wydarzenia, które mogły być trudne, ja nie byłabym taka jaka jestem. (...)*

W refleksji nad początkiem świata Autorka nie sięga do jego biblijnego opisu. Podkreśla swoją odrębność, a wśród określających ją istotnych wartości sytuuje się wiara (praca nr 3) a także ukierunkowanie na relacje.

„*(...) Ja mam jednak tą swoją planetkę, na której są moje ślady i pomimo tego, że wiem, że są różne*

wpływy, czy kulturowe, czy historyczne, to ja chcę być troszeczkę bardziej odrębna. Na tych mini planetkach są też takie mini symbole rzeczy, które ja dostałam, od tego, że jestem Polką, że żyję tu, gdzie żyję. Są to rzeczy ważniejsze, jak przyroda, kwiatuszki, (...) I wiara, religia, to, że też odkrywam pewne rzeczy, które są dla mnie coraz ważniejsze. Drugi człowiek, może to być mężczyzna, druga połówka, ale może być to też druga osoba, która jest blisko. Dom i na końcu taka polska flaga. (...)

Podmiotowa koncepcja szczęścia ukierunkowana jest ksobnie, na podmiotowe pragnienie znalezienia partnera życiowego. W ostatnim spotkaniu zostaje zwerbalizowane dążenie do relacji z bogiem i przekonanie o wyniesionym z niej zysku. Jest to deklaracja tożsamości budowanej w oparciu o wiarę chrześcijańską, nawiązująca do aspektów wspólnoty, wolności, oddania, łaski. Ładunek emocjonalny towarzyszący tej wypowiedzi świadczy o sile, ale też o gwałtowności deklarowanych przekonań.

„*(...) niebo wewnętrzne, delikatne, zharmonizowane, ale jednak drgające. Pewna taka wewnętrzna wolność, ale i radość. (...) Ale ja się teraz wzruszam, bo to jest dla mnie poruszające, właśnie Bóg i ci ludzie, te głowy kolorowe. Moja wspólnota. Ja właśnie tam się nauczyłam mówić o tym, co przeżyłam i jak Bóg działał w moim życiu, bo też zamykałam się w świat wirtualny – komputer, telewizja, gdzieś tam to wszystko aby uciec. I właśnie mówienie o Bogu, ta coraz większa relacja z nim, daje mi taki pokój serca i radość, że ja mam łzy w oczach, ale mogę o tym mówić z uśmiechem na twarzy. I te doświadczenia, które są trudne, właśnie dzięki łasce Bożej, dzięki temu wszystkiemu tworzą nową mnie, bo wiem, że jakbym tego nie przeżyła, nie byłabym taka, jaka*

jestem.”

Podsumowanie

Refleksja tożsamościowa Autorki została zdominowana dwojakiego rodzaju treściami - wchodzeniem w rolę kobiety w związku z budzącą się kobiecością oraz wiary. Konkurują ze sobą przejmując na przemian kierowanie myślami. Tożsamość Autorki jest w fazie transformacji, wobec pojawienia się nowych treści o *ja*. Pozornie mogą być odebrane jako konfliktowe, jednak Autorka nie podejmuje kwestii warunków ich współistnienia. Konsensus tożsamościowy między ujawnianymi w nich dążeniami nie został jeszcze wypracowany, aczkolwiek wyraźnie rysuje się jego kierunek - ku internalizacji z tożsamością chrześcijańską. Tożsamość chrześcijańska Autorki posiada wyraźny zarys ideowy, o którym świadczy odwoływanie się do wiary w wyjaśnianiu rzeczywistości i osadzenie w chrześcijańskiej tradycji. Tożsamość znajduje się na etapie ugruntowywania. W wypowiedziach dostrzegalna jest tendencja do postrzegania siebie w kategoriach relacyjności oraz otwarcie się na Boga.

Podsumowanie i wnioski

We wszystkich omawianych przypadkach narracja konstatuje fundamentalne wartości chrześcijańskie odwołując się do jego symboli. Charakterystyczne jest ukierunkowanie na relacje i dialog, będące wyróżnikami współcześnie pojmowanej tożsamości chrześcijańskiej. Jednostronne podkreślanie indywidualności ustępuje postawie relacyjności przyjmowanej w opisie siebie. Oznacza ono rezygnację z preferowania siebie - ofiarę z siebie na rzecz bycia dla innego. Odnotowane różnice w tym zakresie (między przypadkami 1, 2 a przypadkiem 3) wynikają z etapu rozwojowego (wieku) - część treści jest wyznaczana przez aktualne dla niego doświadczenia rozwojowe. Kolejnym odnotowanym wyznacznikiem tożsamości chrześcijańskiej jest otwarcie się na Boga, utożsamianego z Dobrem absolutnym.

W dwóch omawianych przypadkach (1, 2) zasygnalizowane zostało doświadczanie niepokoju, rozterek pojawiających się w trakcie refleksji nad przyjętym obrazem siebie. Można je traktować jako oznaki niepełnej jeszcze internalizacji wartości chrześcijańskich - tożsamość chrześcijańska ma charakter ideowy, jej cechą jest wykraczanie w treściach poza perspektywę osobistą na rzecz koncentracji na relacjach między sobą a przyjętą ideą.

Poczynione ustalenia ukazały, że ujawniona tożsamość chrześcijańska nie jest stanem, lecz dynamicznym procesem, którego istotą jest uzgadnianie jej treści poprzez stawianie pytań, a nawet kwestionowanie przyjętych założeń. Warsztat twórczy ukierunkowany na refleksję tożsamościową staje się mentalną przestrzenią uzgadniania tożsamości chrześcijańskiej, u uczestników silnie zorientowanych na wartości chrześcijańskie i wiarę, przestrzenią, która w konsekwencji może prowadzić do jej skryształizowania. Te jego właściwości czynią go (warsztat) efektywną metodą edukacyjną.

Streszczenie:

W tekście podjęto problematykę tożsamości chrześcijańskiej. Przedmiotem badań była jej niezamierzona ekspresja w warsztacie twórczym - aktywności ukierunkowanej na podmiotowy rozwój jednostki, niezwiązanej z praktykami religijnymi. Przyjęto założenie, że indywidualna tożsamość nowoczesna jest konstruowana przez jednostkę za pomocą narracji. Przeprowadzono badania jakościowe, mieszczące się w paradygmacie pedagogiki zorientowanej humanistycznie i nurcie badań przez sztukę. Ich założenia przewidują poznawcze wykorzystanie form sztuki - proces twórczy i zainicjowane w nim doświadczenia stają się źródłem informacji o człowieku (twórcy), przy czym podejście to cechuje dążenie do ukazania pełni ludzkiego doświadczenia, zapisanego w

treściach opisujących świat wewnętrzny. Badano treść narracji werbalnej i wizualnej, stanowiące komentarz do doświadczeń zyskanych w warsztacie, wskaźnikami tożsamości chrześcijańskiej uczyniono bezpośrednie i symboliczne odniesienia do niej. Posłużono się metodą studium przypadku. Ustalono, że warsztat twórczy ukierunkowany na refleksję tożsamościową staje się mentalną przestrzenią uzgadniania tożsamości chrześcijańskiej, dla uczestników zorientowanych na wartości chrześcijańskie i wiarę, przestrzenią, która w konsekwencji może prowadzić do jej skryształizowania. Te jego właściwości czynią go efektywną metodą edukacyjną.

Słowa kluczowe: tożsamość chrześcijańska, osobowa tożsamość chrześcijańska, warsztat twórczy, metody kształtowania tożsamości

Summary:

Christian identity and its expression in the creative workshop

The text deals with the issue of Christian identity. The subject of the research was its unintended expression in a creative workshop - activity focused on the subjective development of an individual, not related to religious practices. It was assumed that individual modern identity is constructed by an individual through narration. Qualitative research was carried out within the paradigm of humanistic-oriented pedagogy and the trend of research through art. Their assumptions provide for the cognitive use of art forms - the creative process and the experiences initiated in it become a source of information about a man (creator), and this approach is characterized by the desire to show the fullness of human experience, written in the content describing the inner world. The content of the verbal and visual narrative was investigated, as a commentary to the experiences gained in the workshop, direct and symbolic references to it were made as indicators of the Christian identity. The case study method was used. It was established that the creative workshop focused on reflection on identity becomes a mental space for reconciling Christian identity, for participants oriented on Christian values and faith, a space that may, in consequence, lead to its crystallization. Its properties make it an effective educational method.

Keywords: Christian identity, personal Christian identity, creative workshop, methods of shaping identity.

Bibliografia:

Central Committee of the World Council of Churches, Who Do We Say That We Are? Christian Identity in a Multi-Religious World, „The Ecumenical Review” 66 (2014) nr 4, s. 458–501.

Dola T., *Chrześcijańska tożsamość w mobilnym społeczeństwie*, „Colloquia Theologica” nr 21, 2016, s. 125-134.

Ferdinando K., *Christian Identity in the African Context: Reflection on Kwame Bediako's: Theology, And Identity*, : JETS”, 50 (2007), nr 1

Fijałkowski P., *Symbole judaizmu - symbole ludzkości*, „Albo Albo. Problemy Psychologii i Kultury”, Nr 2, 2016.

Gielarowski A., *Tożsamość chrześcijańska wobec kultury współczesnej*, „Ethos” 29(2016) nr 3(115) s. 93-108; DOI 10.12887/29-2016-3-115-06; http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-0860-8024-year-2016-volume-29-issue-3__115_-article-5259/c/5259-5092.pdf, [dostęp: 25.04.2022]

Jaskóła P., Tożsamość wyznaniowa - problem ekumeniczny?, „Roczniki Teologii Ekumenicznej” 57 (2010), Nr 2

Józefowski E., Florczykiewicz J, *Warsztat twórczy jako okazja rozwoju podmiotowego w przestrzeni sztuki*, JAKS, Wrocław 2015

Leszniewski T., *Tożsamość jednostki w zmieniającym się społeczeństwie*, UMK, Toruń 2008

Łoś Z., *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu całego życia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010

Misztal B., *Tożsamość jako pojęcie i zjawisko społeczne w zderzeniu z procesami globalizacji*, [w:] *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 21–32.

Pankalla A., Wieradzka A., *Ponowoczesna tożsamość religijna młodych Polaków z perspektywy koncepcji Jamesa Marcii i Koena Luyckxa*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Sociologica” VI(2014), vol.1, p. 163-177.

Ricoeur P., *Tożsamość osobowa*, [w:] tenże, *Filozofia osoby*, tłum. M. Frankiewicz, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1992

Składanowski M., *Tożsamość chrześcijańska w wielowymiarowym świecie. Dylematy i propozycje Światowej Rady Kościołów*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, Nr 4(20)/2015, s.205-220.

Skrzypczak K., *Jaka tożsamość kulturowa dla dzisiejszej Europy?*, „Refleksje”, 1(2010), s. 206.

Tarasiewicz P., *Świadectwo jako wyraz tożsamości chrześcijańskiej (Kilka uwag filozoficznych)*; <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/3828/%20wiadectwo%20jako%20wyraz%20to%20samo%20ci.pdf?sequence=1>, [dostęp: 28.04.2022]

Tischner J., *Filozofia dramatu*, „Éditions du Dialogue”, Paris 1990

Tischner J., *Spór o istnienie człowieka*, Znak, Kraków 1998

Waldenfels H., *Chrystus a religie*, tłum. B. Drąg, Wyd. WAM, Kraków 2004

Aneks

Przypadek 1

Praca 1
Praca 3



Praca 2



Praca 4



Praca 5



Przypadek 2

Praca 1

Praca 2

Praca

3



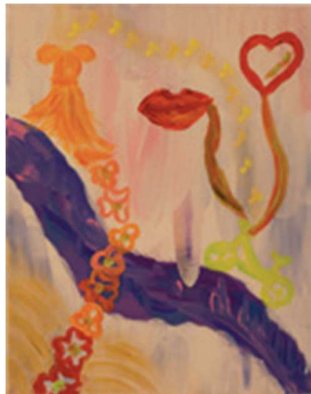
Praca 4

Praca 5



Przypadek 3

Praca 1



Praca 2



Praca 3



Praca 4



Praca
5